

W zabawie bierze udział przynajmniej 2 uczestników. Najlepiej jednak będzie, jeśli będzie ich przynajmniej 4. Dzielimy się na 2 drużyny.

W widocznym dla wszystkich miejscu, ustawiamy stojak z kartką formatu A3 lub tablicę. Jeśli nie mamy stojaka, kartkę można przyczepić do ściany za pomocą przezroczystej taśmy lub specjalnej gumy.

Do tablicy podchodzi jeden z uczestników pierwszej drużyny. Drużyna przeciwna (lub najlepiej bezstronny prowadzący), wymyśla hasło. Prowadzący zawiązuje uczestnikowi na oczy opaskę i szeptem podaje hasło. Gracz ma wyznaczonym czasie (najlepiej 1 lub 2 min) narysować hasło w taki sposób, aby jego drużyna je odgadła. Jeśli drużyna zgadnie, dostaje punkt, jeśli nie – nie otrzymuje punktu.

Na początku ustalamy też wspólnie, czy podawana jest kategoria hasła.

Osoba, która rysuje nie może nic mówić, ani pokazywać. Jeśli ktoś z uczestników nagminnie łamie tę zasadę, prowadzący może zdecydować o przyznaniu punktu ujemnego. Nie wolno także pisać żadnych liter, czy słów. Można się także umówić, że każda drużyna ma np. po 3 minuty na rundę. Może w tym czasie zgadywać kolejno tyle haseł, ile zdaży. Drugie hasło jest podawane rysującemu po odgadnięciu pierwszego, trzecie po odgadnięciu drugiego, itd. Tyle ile haseł zgadnie drużyna, tyle otrzymuje punktów.

W innym wariantcie tej gry, za każdym razem zgadują wszyscy, a punkt otrzymuje drużyna, która odgadła hasło. Wtedy nie mierzymy czasu. Do tablicy podchodzą uczestnicy obu drużyn na zmianę – raz z pierwszej, raz drugiej i przedstawiają po jednym lub dwa hasła.

W tym wariantcie kalamburów na pewno będzie dużo śmiechu, a trudność zgadywania znacznie większa.



Uwaga!

Osoba, która rysuje, ma zawiązane oczy. Jeśli więc będziecie rysować na kartce lub tablicy przyczepionej do ściany, trzeba ją zabezpieczyć tak, aby nie porysować ściany! Można to zrobić na przykład, umieszczając wokół kartki kawałek materiału lub przyczepić pod spód starą gazetę.